Styczeń - W świecie Midgardu — jormungander

Deszcz, zimno, burza szalejąca;
A wokół mnie - ciemność ogarniająca.
Świski, zgrzyty, drzew trzaski,
Uderzenia pioruna i jasne blaski,
W których widziałem postacie
Upiorów, twarze straszne;
Chichot wiedźm i rubaszne
Śmiechy demonów, które do zgonów
Wielu ludzi doprowadziły. Gdy wśród gromów,
Posłyszawszy wiatrów jęki zwodliwe
Brnąłem naprzód, straszliwe
Mnie dźwięki prześladowały;

Słyszałem wilka
Śpiew wygłodniały,
O kroków kilka
Zaledwie oddalony.

Jam już zemdlony.
Ścieżką wąską
Przez las się przedzierałem,
Deszcz padał, więc grząską,
Czarne myśli miałem.

Widziałem oczu par tysiące
Wpatrzone we mnie; odrażające
Czarownice, strzygi, mary;
Słyszałem zaklęcia; czary.

Biegłem przed siebie,
Potykałem się o leśne podszycie;
Ruch niewyraźny na niebie r11;
Tanatos zbliżał się skrycie.

Thor nie oszczędzał młota;
Fenrir swą paszczę rozwiera;
Freya w wozie na kotach
Na dzieci Lokiego napiera.

Biegłem, a strzygi, w puchaczy
Postaci, na mnie zerkają;
Do krwawej zabawy poszukują graczy;
Chrapliwe dźwięki wydają.

Słabym krokiem idę przed siebie,
Członki mi omdlewają.
Erynie krążą na niebie
Złowrogie plany mają.

Wtem, wśród burzy, pierwsze objawy brzasku
Widzę; wśród drzew szumu i trzasku
Zjawy, umarłych dostrzegam
Poddaję się! Nie, biegam.

Stoję, wokół upiorów i stworów chmara;
Nie mam szans - tylko Wiara!
Klękam. Oczy zamykam.
Modlę się. Już nie umykam...

Czuję oddech trujący,
Skórę coś mi pali.
Loki triumfujący;
Krzyk w oddali.

Nagle burza ucicha
Nie umieram?!?
Czuję lekki powiew wietrzyka,
Powoli oczy otwieram.

Przepiękny widzę widok:
Słońce, strumyki, gaje;
Na zawsze znika już mrok,
Grzesznik, drugą szansę dostaje.

Legenda, prawda czy fikcja?
Ja tego nie powiem Wam.

Gotyki, Strzygi i Dziwy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

jormungander, dodano 28.01.2009 18:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.